

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2015 roku powód, J. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą B. w P. wniósł o zasądzenie od pozwanej, (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 28.523,41 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 300,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w złożonej dnia 23 lutego 2015 roku odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W związku z opinią biegłego sądowego M. M. z dnia 28 kwietnia 2015 roku pismem procesowym złożonym na rozprawie dnia 26 lutego 2016 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 2.623,97 zł, tj. do kwoty 31.447,38 zł.

Pozwana w piśmie z dnia 11 marca 2016 roku wniosła o oddalenie powództwa także w rozszerzonym zakresie oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, V Wydział Gospodarczy w przedmiotowej sprawie (sygn. akt: V GC 128/15) w pkt. 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31.447,38 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: a) 31.147,38 zł od dnia 3 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty; b) 300,00 zł od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty; w pkt. 2 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.353,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w pkt. 3 nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 332,55 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwaną apelacją z dnia 12 lipca 2016 roku w części, tj. w zakresie pkt. 1 lit. b), co do kwoty 300,00 zł z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty oraz w pkt. 2 i 3. Pełnomocnik pozwanej zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 822 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.) w zw. z art. 361 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania z tytułu kosztów opinii prywatnej, pomimo tego że ten wydatek nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą; naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie wadliwych ustaleń w zakresie konieczności i celowości zlecenia opinii prywatnej, a także nierozpoznanie zarzutu, że kalkulacja nie została sporządzona przez rzeczoznawcę, bowiem nie została podpisana.

Pozwana w apelacji wniosła także o przeprowadzenie dowodu z dokumentu, kserokopii pisma (...) Sp. z o.o. w P. z dnia 17 marca 2016 roku na okoliczność nielegalnego udostępnienia przez powoda J. M. licencji na program A., z którego wynika, że powód nie jest uprawniony do komercyjnego użyczenia licencji innemu przedsiębiorcy lub też do faktycznego udostępnienia tego programu do komercyjnego wykorzystania przez tegoż przedsiębiorcę.

Ponadto pełnomocnik pozwanej podniósł, iż w świetle przedstawionego dowodu, dochodzenie roszczenia o zwrot kosztów wykonania opinii prywatnej stanowi nadużycie prawa podmiotowego i nie powinno korzystać z ochrony.

Pismem procesowym z dnia 15 lipca 2016 roku pozwana rozszerzyła apelację zaskarżając przedmiotowy wyrok także w zakresie pkt. 1 lit. a) co do kwoty 1984,26 zł. Pełnomocnik pozwanej zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 822 k.c. w zw. z 361 k.c. poprzez zasądzenie zawyżonego odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu; naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie ustaleń co do konieczności naprawy wyłącznie w oparciu o części O, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że części O i Q, poza ceną, różnią się jedynie niezbyt trwałą naklejką.

Powód złożył odpowiedź na apelację dnia 20 września 2016 roku i wniósł o oddalenie apelacji w całości; oddalenie wniosku dowodowego sformułowanego w treści apelacji; oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Jednakże pełnomocnik pozwanej uzupełnił materiał dowodowy przedstawiając dokument dotyczący faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy uzasadniając jego powołanie w postępowaniu apelacyjnym. Z treści pisma wynika, że posiadaczem licencji o nr (...), na podstawie której wykorzystano oprogramowanie A. do sporządzenia wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z dnia 10 grudnia 2014 roku (k. 16 – 22), jest powód a nie J. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą B. w P..

Ustalając stan faktyczny w tym zakresie, Sąd Okręgowy oparł się na kserokopii pisma (...) Sp. z o.o. w P. z dnia 17 marca 2016 roku (k. 248) oraz wycenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z dnia 10 grudnia 2014 roku. Zgodnie ze wskazanym pismem powód jest posiadaczem licencji nr (...) na oprogramowanie A.. Powyższy numer jest tożsamy ze wskazanym w treści wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z dnia 10 grudnia 2016 roku (k. 21). Jednocześnie z warunków udzielonej powodowi licencji wynika, że nie mógł on udostępnić jej podmiotowi trzeciemu celem sporządzenia wyceny.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji w zakresie pkt. 1 lit. b) zaskarżonego wyroku co do kwoty 300,00 zł Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony zarzut pozwanej naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy żądanie zapłaty kwoty 300,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a powstałą szkodą.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c. ubezpieczyciel na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zobowiązany do zapłacenia określonego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści art. 822 §2 k.c. wskazana umowa obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Za utrwalone w orzecznictwie należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy stosować odpowiednie regulacje części ogólnej prawa zobowiązań zawarte w kodeksie cywilnym.

Odnosząc się do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej uwzględniając, że podstawą wypłaty odszkodowania jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, należy odnieść się do pojęcia szkody majątkowej oraz adekwatnego związku przyczynowego.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane normatywnie. W aktach prawnych nie istnieje definicja legalna szkody. Jednakże pomimo niejednolitego stanowiska przedstawicieli doktryny powszechnie uznaje się, że szkoda majątkowa to powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy jego stanem majątkowym, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem jaki by istniał gdyby to zdarzenie nie nastąpiło.

W zakresie adekwatnego związku przyczynowego należy podkreślić, że zgodnie z art. 361 §1 k.c. sprawca ponosi odpowiedzialność wyłącznie za normalne - typowe następstwa zdarzenia wywołującego szkodę. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie zjawiska nazwanego „przyczyną” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Adekwatny związek przyczynowy stanowi konieczną przesłankę istnienia roszczenia odszkodowawczego, ale także wpływa na jego wysokość.

Naprawienie szkody powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody, a także udowodnione korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody.

Zważywszy na przedmiot zaskarżenia należy zwrócić uwagę na powołaną przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (sygn. akt: III CZP 24/04). Sąd Najwyższy wyjaśniając zagadnienie prawne wskazał, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Jednocześnie w uzasadnieniu cytowanej uchwały zaznaczył, że ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego koszty wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu w kwocie 300,00 zł nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym. Wycena kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z dnia 10 grudnia 2014 roku została sporządzona z wykorzystaniem oprogramowania A., na które licencję posiada powód. Fakt, że powód nabył licencję uzasadnia twierdzenie, że jest to program, z którego korzysta w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a tym samym powód lub jego pracownicy potrafią z niego korzystać. Koszty ponoszone w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powoda nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem, które wywołało szkodę i stanowiło podstawę do wypłaty odszkodowania przez pozwaną, jako ubezpieczyciela.

W aktach sprawy nie ma także dowodów na okoliczność, że w sprawie zachodziła konieczność skorzystania z usług niezależnego rzeczoznawcy. Powód jako profesjonalista prowadzący działalność, której elementem jest rozliczanie kosztów wykonanych napraw z ubezpieczycielem na podstawie umowy cesji wierzytelności dokonanej przez poszkodowanych, posiada niezbędne uprawnienia, licencje związane ze specjalistycznym oprogramowaniem, a także umiejętności, aby samodzielnie sporządzić kalkulację. W ocenie Sądu Okręgowego zakup licencji na oprogramowanie, której powód lub zatrudnieni przez niego pracownicy nie potrafili wykorzystywać jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Poza tym nawet nie korzystając ze specjalistycznego oprogramowania oszacowanie kosztów naprawy nie powinno być problemem dla osoby prowadzącej warsztat naprawy samochodów. Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, w przypadku powoda, który prowadzi zawodowo kompleksową działalność związaną z likwidacją szkód samochodowych tak pod względem faktycznym, jak i prawnym, nie zachodzi potrzeba skorzystania z pomocy specjalisty z zakresu mechaniki pojazdów w celu uniknięcia ryzyka związanego z niezasadnym wytoczeniem powództwa. Powód posiada bowiem w narzędzia umożliwiające wykonywanie swoich usług na poziomie profesjonalnym, m.in. oprogramowanie A..

Dodatkowo podnieść należy, że umowa cesji została zawarta już po wypłacie poszkodowanej bezspornej kwoty odszkodowania przyznanego przez ubezpieczyciela. A zatem w dacie zawarcia tej umowy koszty naprawy zostały już oszacowane i stanowisko pozwanej w zakresie przyjętego rozmiaru szkody zostało zweryfikowane przez powoda, skoro do zawarcia umowy cesji doszło.

W odniesieniu do zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt. 1 lit. b) w zakresie kwoty 300,00 zł z ustawowymi odsetkami chybiony jest zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie wadliwych ustaleń w zakresie konieczności i celowości zlecenia opinii prywatnej. Celem dokonywanej na podstawie art. 233 §1 k.p.c. swobodnej oceny dowodów jest ustalenie podstawy faktycznej wytoczonego powództwa. Biorąc pod uwagę cały zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy sąd orzekający w sprawie ocenia wiarygodność i moc dowodową poszczególnych środków dowodowych, co prowadzi do ustalenia, które twierdzenia stron znalazły odzwierciedlenie w materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena konieczności i celowości sporządzenia wyceny jest związana z oceną prawną i stosowaniem prawa materialnego, a nie z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi. Należy jednak podkreślić, iż jak wskazano powyżej Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń w tym zakresie dokonanych przez sąd pierwszej instancji.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał także zarzut nierozpoznanie zarzutu, że kalkulacja nie została sporządzona przez rzeczoznawcę, bowiem nie została podpisana. Sąd Rejonowy ustalił, że powód zlecił sporządzenie wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu za wynagrodzeniem w kwocie 300 zł netto. Jako dowód powyższych ustaleń wskazał: wycenę (k. 16 - 22), fakturę VAT (k. 23). Dodatkowo warto podkreślić, że niepodpisanie wyceny kosztów naprawy przez rzeczoznawcę jest regułą, a ponadto również kalkulacja sporządzona przez pozwaną (k. 6 - 14) nie była podpisana. W tym zakresie pozwany w apelacji nie zarzucił sprzeczności powyższych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, ani też błędów w powyższych ustaleniach faktycznych oraz naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w tym zakresie polegającego na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów stanowiących ich podstawę. Tymczasem to właśnie zarzutami naruszenia prawa procesowego Sąd Okręgowy jest związany.

Kolejno w ocenie Sądu Okręgowego podniesienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego należy uznać za spóźnione w związku z jego niezgłoszeniem w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji. Warto jednak podkreślić, że klauzula generalna wynikająca z przepisu art. 5 k.c. zawiera zwrot niedookreślony, oznaczający pewne oceny funkcjonujące w jakiejś grupie społecznej, będące jednak poza systemem prawnym. Celem stanowienia przepisów zawierających klauzule generalne jest nadanie normom prawnym elastyczności umożliwiającej właściwe stosowanie prawa w zmieniających się warunkach społecznych i gospodarczych oraz wydawanie słuszych rozstrzygnięć w wyjątkowych przypadkach, odbiegających pod jakimś względem od sytuacji stypizowanej, opisanej w przepisach prawnych. Wskazany przepis stanowi, iż treść wszystkich uprawnień materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Wobec tego działanie lub zaniechanie formalnie zgodne z treścią prawa podmiotowego, lecz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie podlega ochronie. Odnosząc się do niniejszej sprawy należy jedynie stwierdzić, iż prawidłowe zastosowanie norm prawa materialnego stanowi wystarczającą ochronę dla pozwanej i okoliczności sprawy nie uzasadniają zastosowania klauzul generalnych.

W odniesieniu do zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt. 1 lit. a) w zakresie kwoty 1.984,26 zł Sąd Okręgowy uznał wszystkie zarzuty za chybione.

Sąd pierwszej instancji we wskazanym zakresie prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego zasądzając kwotę 31.147,38 zł tytułem odszkodowania stanowiącego koszty naprawy uszkodzonego pojazdu z wykorzystaniem części oznaczonych literą O. A zatem nieuzasadniony jest zarzut pozwanej naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c.

W polskim prawie cywilnym przyjęto zasadę pełnego odszkodowania. Oznacza to zgodnie z art. 361 §2 k.c., że odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek wyrządzenia szkody. Istotne jest także, aby świadczenie odszkodowawcze doprowadziło do odwrócenia negatywnych skutków w dobrach i interesach poszkodowanego powstałych w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne wszystkie ustalenia sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Przedmiotowy pojazd został zarejestrowany po raz pierwszy 12 lutego 2009 roku. Kolidacja, która doprowadziła do powstania szkody, miała miejsce 3 grudnia 2013 roku. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego do tego momentu nie dokonywano istotnych napraw pojazdu lub wymiany jego części. Pojazd w chwili kolizji był użytkowany ponad cztery lata. Wobec powyższego przywrócenie stanu poprzedniego mogło nastąpić wyłącznie poprzez zasądzenie odszkodowania równego koszcie naprawy pojazdu z użyciem części oznaczonych literą O. Jak słusznie wskazał sąd pierwszej instancji biorąc pod uwagę powyższe ustalenia wykorzystanie do naprawy pojazdu części oznaczonych literą Q nie stanowiłoby wystarczającej rekompensaty szkody poniesionej przez poszkodowaną. Co więcej doprowadziłoby to do spadku wartości przedmiotowego pojazdu i w konsekwencji skutkowałoby naruszeniem zasady pełnego odszkodowania.

Odnosnie zarzutu naruszenia zasady swobody oceny dowodów wynikającej z art. 233 §1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, iż jest on z tych samych względów nieuzasadniony, co zarzut sformułowany w odniesieniu do pkt. 1 lit. b) zaskarżonego

wyroku co do kwoty 300,00 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego ocena konieczności naprawy pojazdu z wykorzystaniem części O jest związana z oceną prawną i stosowaniem prawa materialnego, a nie z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi.

Kolejno co do apelacji strony pozwanej w zakresie pkt. 2 i 3 zaskarżonego wyroku odnoszących się do kosztów postępowania w pierwszej instancji Sąd Okręgowy oddalił apelację z uwagi na nieznaczną wygraną pozwanej na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. Po zmianie wyroku sądu pierwszej instancji poprzez oddalenie powództwa w zakresie 300,00 zł strona pozwana wygrała sprawę niespełna w 1%. Dlatego Sąd Okręgowy postanowił nie dokonywać weryfikacji rozliczenia kosztów procesu dokonanego przez sąd pierwszej instancji i przyjąć je za własne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w zakresie kwoty 300,00 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na zasadzie stosunkowego rozdzielania kosztów wynikającej z art. 100 k.p.c. uwzględniając dyspozycje art. 98 §3 k.p.c. oraz art. 98 §3 w zw. z 99 k.p.c. Apelację od przedmiotowego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w zakresie kwoty 2.284,96 zł (300,00 zł + 1.984,26 zł). Apelacja została uwzględniona co do kwoty 300,00 zł, a zatem pozwana wygrała sprawę przed sądem drugiej instancji w 13%.

Koszty postępowania apelacyjnego wyniosły łącznie 1.315,00 zł. Składały się na nie koszty poniesione przez pozwanego, tj. uiszczona opłata sądowa od apelacji w kwocie 115,00 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 600,00 zł ustalone na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku); oraz koszty poniesione przez powoda, tj. wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 600,00 zł ustalone na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku).

Biorąc pod uwagę, że pozwana wygrała sprawę przed sądem drugiej instancji w 13%, powód winien ponieść koszty w kwocie 171,00 zł (13% x 1.315,00 zł). Wobec powyższego w pkt. III wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 429,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego jako różnicę kwoty kosztów poniesionych przez powoda i kwoty ustalonych kosztów w wyniku ich stosunkowego rozdzielania (600,00 zł – 171,00 zł).